WCM3

Słoń

Jestem super bohaterem, mam skillsów co nie miara
Moje tajne alter ego to 'Kapitan Wypierdalaj'
Zrzucam jelitowy balast na każdego z psychofanów
Na chuj łazisz za mną cieciu? Idę po piwo do baru
Mam w chuju tych baranów, co mają w papciach słomę
Siedzą w kącie jak karaluch, robiąc foty telefonem
Cenię sobie prywatność, wiedzą to prawdziwi fani
A sezonowcy wypierdalać, i chuj z wami
Zanim pojawił się fejm, dupy nie były słodkie
Większość z nich patrzyła na mnie, jakbym miał fiuta z paznokciem
W chuju mam każdą idiotkę, ludzie są naprawdę głupi
A niektórzy z tych kolesi serio gorsi są niż Groupies
To, że kupisz nasze płyty nie znaczy, że się znamy
Zaraz, jakaś cipa wita się ze mną jakby mnie znała
Weź spierdalaj, ja nie jestem Urszula
Szukasz hitów typu 'koń z drewna', to żuj chuja

Jebać pseudo raperów i ich pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam cały ten syf dzieciak
W do C do M, część trzecia
Jebać pseudo fanów i cały pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam, nie gram rapu dla dzieci
To jest W do C do M, po raz trzeci

Nie jeden mentalny karzeł chce zostać dziennikarzem
Nie wyszło mu w muzyce, więc mnie krytykuje błazen
Ci życiowi partacze jadą po nas na blogach
Śliniąc się jak dziwka z zajęczą wargą podczas loda
W chuju mam na co jest moda i kto jest popularny
Zróbcie hałas od Jeleniej aż do Mazur i Warmii
Wszystkich hejtów po drodze mogę fiutem nakarmić
Umyj zęby, bo mój koń nie lubi brudnej stajni
Weź się ogarnij i nie gadaj mi głupot
Jeśli rap umiera to ty zginiesz razem z nim suko
Utop swoje żale komentując incognito
Jeśli ja jestem chujowy to ty musisz być cipą
Piszą o Nas bzdury, wygadują brednie
Wredne kurwy, burki umysłowo biedne
Biegnę cały czas, nie zwalniając na zakrętach
A w twoim wypadku dumny jak paw oznacza bełta

Jebać pseudo raperów i ich pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam cały ten syf dzieciak
W do C do M, część trzecia
Jebać pseudo fanów i cały pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam, nie gram rapu dla dzieci
To jest W do C do M, po raz trzeci

W chuju mam twoją opinię, to mój świadomy wybór
Mam tak pojemną cewkę, że se zrobisz w niej śpiwór
W zalewie syfu, synu sram na radiowy banał
I zmieszczę w chuju więcej niż transsyberyjska bana
Twoja mama pewnie nie wie, że szalejesz na koncercie

Ze stylówką wampa podbijasz do Nas po zdjęcie
Dziewczę, mogłabyś mówić do mnie 'tatuś'
Chcesz podpis na cyckach, to najpierw je zapuść
Oto dzieci rapu, nie wychował nas serwer
Usuwamy wacków jak Chylińska szczerbę
Sram na cały ferment, który rozsiewają pizdy
Kiedy my pijemy whisky, ty pijesz ropę z pryszczy
Liczą się korzyści nie daj się okłamać
Każdy kto to gówno robi chce zarabiać wuchtę siana
Dla Nas to też jest ważne, więc sram na hipokrytów
Róbcie hajs jak producent pieluch w geriatryku

Jebać pseudo raperów i ich pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam cały ten syf dzieciak
W do C do M, część trzecia
Jebać pseudo fanów i cały pseudo rap
Jeśli jesteś razem z nami, też to pierdol brat
Bo w chuju mam, nie gram rapu dla dzieci
To jest W do C do M, po raz trzeci

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!